

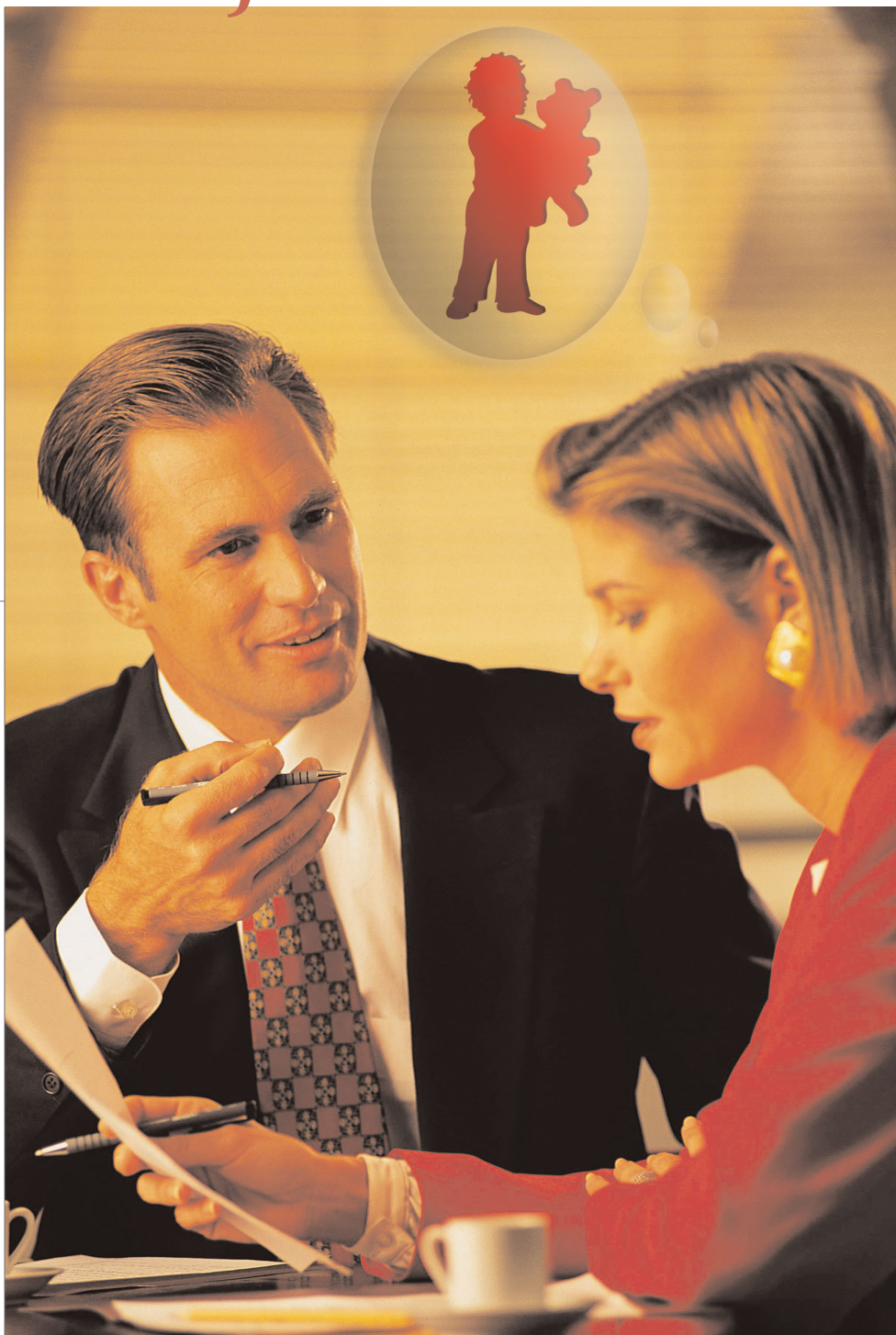
Chroniąc swoje dziecko

Warto zadbać o jego przyszłość nawet jeszcze przed narodzinami. Przecież musi dorastać w dobrych warunkach, ukończyć renomowane szkoły, wystartować w samodzielne życie z jakimś mieszkaniem. Z pomocą w tym wszystkim mogą przyjść instytucje finansowe, które sfinansują materialną przyszłość naszej pociechy.

MAŁGORZATA AZEMBSKA

Narodziny dziecka to początek radosnej, ale i pełnej różnych niespodzianek drogi. Wraz z rozwojem malucha pojawiają się coraz to nowsze wyzwania. Pociecha ma swoje marzenia i plany, które pragnie zrealizować. Realizacja tych ambicji często dużo kosztuje, tak jak kosztuje wykształcenie dziecka. I koszty te nie maleją, a wręcz odwrotnie – wraz z latami rosną. Wydatki w okresie uczęszczania dziecka do średniej szkoły niejednokrotnie mocno nadwierżają domowy budżet, a opłacenie dobrej, renomowanej, ale prywatnej uczelni może przekroczyć możliwości niejednej rodziny. Nie mówiąc już o zakupie mieszkania dla chcącego się usamodzielnic syna czy córki. Oczywiście więc się wydaje, że gdy pojawia się w rodzinie dziecko, należy zacząć gromadzić pieniądze na jego przyszłość. Mamy rozmaite możliwości. Jedną z nich są ubezpieczenia posagowe, które oferuje coraz więcej firm ubezpieczeniowych

Towarzystwa mają różne rodzaje ubezpieczeń posagowych. Jakie wybieremy, zależy od wyznaczonego celu. Zbierając na start dziecka w dorosłe życie,



np. zakupienie mu mieszkania lub po prostu wyposażenie go w większą gotówkę, kiedy rozpocznie samodzielną egzystencję, można oszczędzać dłużej, niż w przypadku, kiedy potrzebuje-

my pieniędzy na opłacenie prywatnej szkoły naszego potomka.

Istnieją ubezpieczenia posagowe skonstruowane tak, że niepełnoletnia osoba jest właścicielem polisy, a jej życie jest

przedmiotem ubezpieczenia. Jednak większość umów została tak pomyślana, że to rodzic lub opiekun jest ubezpieczony, dziecko zaś uposażone. Będzie ono mogło podjąć zgromadzone pieniądze po ukończeniu konkretnego wieku. Niektóre polisy mają możliwość zakupu nie tylko rodzice, ale też osoby spokrewnione czy przyjaciele rodziny, np. rodzice chrzestni.

Ponieważ ubezpieczenia posagowe są długoletnimi programami systematycznego oszczędzania, należy je podjąć jak najwcześniej. Dobrze, żeby zbieranie kapitału trwało nie mniej niż 10-15 lat. A więc do rozpoczęcia oszczędzania najlepsze są pierwsze lata życia dziecka

Jaką składkę wpłacać?

Kiedy decydujemy się na zakup polisy posagowej, dobrze jest się zapoznać z warunkami ubezpieczenia. Od nich bowiem zależy m.in., które z rodziców powinno się zdecydować na zakup polisy posagowej.

Część towarzystw inaczej wylicza składkę dla mężczyzn, inaczej dla kobiet. Z badań wynika, że kobiety żyją dłużej, mogą więc płacić niższe składki. Większe składki często wyliczone są też dla osób starszych. Nie zawsze więc jest sens, by polisę fundowała wnukowi babcia. Lepiej, jeżeli pieniądze przekaże na konto towarzystwa za pośrednictwem rodziców. Należy też pamiętać, że ubezpieczyciel też bierze pod uwagę zarobki podpisującego umowę.

Na to, jak duża będzie składka, wpływa wiele czynników, takich jak wiek, płeć, stan zdrowia, sposób życia, zawód osoby ubezpieczającej dziecko oraz suma i okres ubezpieczenia. Na jej wysokość ma też wpływ poziom i zakres ochrony. W przypadku niektórych towarzystw można zdecydować, jak wpłacać pieniądze, czy na przykład rocznie, czy w ratach. Klient sam może zadeklarować składkę. Warto więc sprawdzić oferty kilku towarzystw, by dostosować je do swoich potrzeb i możliwości.

Ubezpieczenia posagowe należą do programów oszczędnościowych bądź ochronno-oszczędnościowych. W zależności od tego, który rodzaj ubezpieczenia się wybierze, albo zbiera się przede wszystkim kapitał, albo zabezpiecza dziecko na wypadek śmierci rodziców. Wybierając ubezpieczenie z programem tylko oszczędnościowym, towarzystwo będzie inwestować praktycznie całą składkę. Po określonym w umowie czasie dziecko otrzyma pieniądze. To od klienta zależy decyzja, w jaki sposób wpłacane pieniądze będą inwestowane.

Można na przykład wybrać bezpieczny sposób – kapitałowy. Opiera się on na lokatach w bony skarbowe i obligacje. W polisie podana jest wartość gwarantowanej kwoty, którą nasze dziecko odbierze, gdy osiągnie odpowiedni wiek. Suma ubezpieczenia może być stała lub corocznie podwyższana o kilka procent (o tzw. wskaźnik indeksacji). W przypadku polisy z funduszem inwestycyjnym towarzystwo pomnaża wpłacane składki, lokując je według ustalonej strategii. A więc częściowo w giełdę, częściowo w papiery wartościowe w ustalonych w umowie proporcjach. Ubezpieczyciel nie gwarantuje w takim przypadku wypłaty konkretnej kwoty. Czym jednak większe ryzyko (więcej pieniędzy jest inwestowane w akcje), tym więcej można zyskać. Ale także i zyskać. Takie polisy powinny brać pod uwagę osoby chcące opłacać składki w dłuższym okresie czasu. Wtedy mogą liczyć na ponadprzeciętne zyski.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE UBEZPIECZENIE

Allianz Życie S. A.

Indywidualne terminowe ubezpieczenie na dożycie z planem edukacyjnym

Amplico AIG Life SA

„Junior” - Indywidualne ubezpieczenie na dożycie z funduszem inwestycyjnym

Commercial Union Polska Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA

Młodzieżowe ubezpieczenie uniwersalne „Absolwent”

Młodzieżowa Polisa Przyszłościowa

Credit Suisse Life&Pensions Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA

„Dobry Start”

FinLife Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA

„FinLife-Prymus” – Pierwszy Fundusz Edukacyjno-Oszczędnościowy

Generali Życie Towarzystwo Ubezpieczeń SA

„LEW JUNIOR”

PZU Życie SA

Ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci na życie dowolnej osoby

„Futura Pro”

SIGNAL IDUNA Życie Polska Towarzystwo Ubezpieczeń SA

Ubezpieczenie Zaopatrzenia Dzieci

Towarzystwo Ubezpieczeń Polisa Życie SA

Ubezpieczenie stypendialne „Żak”

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie WARTA VITA S.A.

Indywidualne ubezpieczenie posagowe

Nordea Polska Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA

„Nordea Start” – Ubezpieczenie posagowe dzieci z waloryzowaną wysokością sumy ubezpieczenia i składki

(źródło: strony internetowe towarzystw)

Przeglądając się „warunkom”

Kiedy osoba, która wykupiła polisę posagową umrze pojawia się poważny problem – co dalej? Towarzystwa na ogół proponują umowę dodatkową, zabezpieczającą kontynuację programu. Co prawda klient ponosi większe koszty, ale w razie śmierci ubezpieczyciel będzie kontynuował wpłatę deklarowanych składek. Ten problem odpada przy wykupieniu programu ochronno-oszczędnościowego. W tym przypadku ubezpieczenie zapewnia dziecku wypłatę świadczenia w razie śmierci określonego w umowie rodzica. Pobiera ono np. rentę sierocą, a w określonym czasie otrzymuje zgromadzoną kwotę (gwarantowaną, w przypadku polisy kapitałowej). Natomiast, kiedy osobą ubezpieczoną jest dziecko, w razie jego śmierci świadczenie zostanie uprawniony rodzic do wysokości gwarantowanej sumy ubezpieczenia lub wartości polisy. Jednak koszty takiej polisy mogą być wysokie, gdyż niebagatelna część naszej składki jest przeznaczona na pokrycie kosztu ochrony ubezpieczeniowej a tylko to, co pozostanie, tworzy kapitał końcowy. Warto więc rozważyć wszystkie za i przeciw. W wielu przypadkach może okazać się bardziej opłacalne nabycie wariantu wyłącznie oszczędnościowego i dokupienie ochrony w ramach umowy dodatkowej. Przede wszystkim, jak w przypadku każdej polisy, musimy zapoznać się z OWU (ogólnymi warunkami ubezpieczenia). Po podpisaniu umowy trudno nam będzie się z niej wycofać. A jeżeli tego się nie zrobi, z pewnością straci się sporo zainwestowanych już pieniędzy. Warto dowiedzieć się też, czy i jakie umowy dodatkowe proponuje towarzystwo. Oferta firm w tym zakresie jest bardzo różnorodna. Można na przykład ubezpieczyć siebie i dziecko na wypadek nie tylko śmierci, ale także niezdolności do pracy (towarzystwo przejmuje wówczas za nas płacenie składki), albo zapewnić potomkowi świadczenie, kiedy dozna on uszczerbku na zdrowiu w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Wykazując trochę cierpliwości, znajdziemy więc z pewnością wariant zapewniający nam optymalną ochronę.

Warto zwrócić uwagę, kiedy towarzystwo nie wypłaci nam świadczenia i czy istnieje możliwość jego wcześniejszego otrzymania, jeżeli dziecko zechce się usamodzielnic wcześniej. Z reguły przez dwa-trzy lata polisa nie ma wartości odstąpienia, co oznacza, że rezygnując z niej przed upływem tego czasu nie otrzyma się nic. ■